

Bezczel, Teraz Albo Nigdy

Zapraszam cię na film miejsce specjalne tu zajmij
Film wojenny - teraz albo nigdy #Bezczel_one_in_Army
By przez to przejść ze mną musisz być gotowy, chcesz?
Ból Ci pokaże, przeprowadzę cię przez bojowy chrzest
Płoną pochodnie i mosty, tu powiewają flagi
Trudno zwyciężać słabości, bez tchu i nie mając odwagi
Daje ci słowo honoru, że zrobię dziś dym
Bo za marzenia swoje jestem gotów iść w młyn
Uważaj czego pragniesz - marzenie może się ziścić
Czas to uciekinier, a życie jest jak, na torze wyścig
Który możesz wygrać, lub nie dojechać do mety
Nigdy nie igraj z losem, bo to się może stać niestety
Są tylko dwie opcje - tracisz, albo zgarniasz wszystko
Jak ci się nie farci tu dzieciak - czeka cię skrajna przyszłość
Niech będą wynagrodzone wyrządzone dawno krzywdy ostateczne starcie, ziomek - teraz albo nigdy
Bang!

W rytm bije serce i dusza, gra to
Hymn zwycięstwa jest więc ruszaj na front
Będziemy wszędzie na ulicach miast, później czy prędzej
Więc odliczaj czas, do zdobycia świat, masz
Zagle życia wiatr łap
Choćby pod prąd idź prosto do światła
Choć sił nie starczy już i jest ci ciężko - dopóki walczysz
To jesteś zwycięzcą

Swoje w życiu przerobiłem - nie ze wszystkiego dumny
Dziś jestem i wiedz, że ja nie chce brać tego do trumny. #Bezczel - taki jak ty zwykły szary mały cz...
Waleczne serce i dusza znowu znać dały o sobie
Jestem typem, który swoje się nabiegał - dość mi
Możesz nie kumać co mówię, póki los nie da w kość ci
Z każdej porażki wyciągnąć na koniec trzeba wnioski
Nic mi więcej już nie potrzeba tu - oprócz błękitnego nieba #rozkmień
Łatwo nie przyszło i, wiąż jeszcze nie wszystko, si
Rap - moją jedyną nadzieją na przyszłość jest tak - tylko rap minie - przykro mi
Za bardzo, wobec sceny długów do spłacania nie ma parda
Wszystko kwestią ceny, a scena to tania ściema
Dla swoich bije pięć, od reszty odcinam się
Wiem, kto by zacisnął pięść za mnie, kto od glina jest
Cienka niebieska linia - adrenalina i stres
Nie puszczaj się siostró i ty się bracie trzymaj też się

W rytm bije serce i dusza, gra to
Hymn zwycięstwa jest więc ruszaj na front
Będziemy wszędzie na ulicach miast, później czy prędzej
Więc odliczaj czas, do zdobycia świat, masz
Zagle życia wiatr łap
Choćby pod prąd idź prosto do światła
Choć sił nie starczy już i jest ci ciężko - dopóki walczysz
To jesteś zwycięzcą

Szczerze słowa często ranią, krwawią i są proste - chamsko- gorzka prawda o wiele jest lepsza niż,
Zbliża się dzień szubienic
Zawistną zawistne szuje, wypracowanym latami fanom tu zaiste dziękuje
Od samego początku swój styl tu po dziś dzień szlifuje
Byś mógł powiedzieć : "Ja jebie jak on zajebiście rapuje"
Wersy, bystre, porywiste, przejrzyste, soczyste serwuje
Gadasz szczerze tu lub na czarnej liście łądujesz
Już nic nie zwojujesz, przestajesz istnieć w ogóle
Nadejdzie sąd ostateczny i wszystko pryśnie, czujesz?

Nauczyłem się o ludziach przez ostatnie lata sporo - nie dają nic w zamian, od ciebie po cichu w ra
(trudno) Trudno niechaj będzie moja strata, skoro fałszywie się do mnie uśmiechasz to się nie brat

W rytm bije serce i dusza, gra to
Hymn zwycięstwa jest więc ruszaj na front
Będziemy wszędzie na ulicach miast, później czy prędej
Więc odliczaj czas, do zdobycia świat, masz
Żagle życia wiatr łap
Choćby pod prąd idź prosto do światła
Choć sił nie starczy już i jest ci ciężko - dopóki walczysz
To jesteś zwycięzcą